

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z odwołania J. Z.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 kwietnia 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 12 stycznia 2015 r. oddalił odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 8 maja 2014 r. odmawiającej J. Z. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową.

Sąd Okręgowy ustalił, iż J. Z. posiada wykształcenie zasadnicze, zawodowe górnika oraz ukończył kurs spawacza. Ubezpieczony wykonywał pracę jako górnik pod ziemią, pracownik fizyczny na powierzchni, robotnik górniczy pod ziemią. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w [...] decyzją z dnia 21 września 1998 r. stwierdził u J. Z. chorobę zawodową - uszkodzenie słuchu. W okresie od dnia 1 września 1998 r. do dnia 31 maja 2011 r. odwołujący się pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową, zaś w okresie

od dnia 1 czerwca 2011 r. do dnia 30 listopada 2013 r. był uprawniony do renty szkoleniowej.

W dniu 27 listopada 2013 r. ubezpieczony złożył wniosek o ponowne ustalenie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z dnia 3 kwietnia 2014 r. ustalił, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. Podobnie Komisja Lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 6 maja 2014 r. stwierdziła, iż wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z chorobą zawodową. W związku z powyższym, organ rentowy decyzją z dnia 8 maja 2014 r. odmówił wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową. Natomiast decyzją z dnia 17 lutego 2014 r. organ rentowy przyznał wnioskodawcy prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (z ogólnego stanu zdrowia) od dnia 1 grudnia 2013 r. do dnia 30 listopada 2016 r.

Sąd Okręgowy w oparciu o dowód z opinii biegłego lekarza specjalisty otolaryngologa ustalił, iż odwołujący cierpi na uszkodzenie słuchu, które to schorzenie oraz stopień jego nasilenia nie czynią go jednak niezdolnym do pracy w związku z chorobą zawodową. Z powodu uszkodzenia słuchu nie może wykonywać pracy w narażeniu na hałas uszkadzający słuch, a zatem utracił zdolność do pracy pod ziemią jako górnik. Może natomiast wykonywać pracę spawacza lub pracować na innych stanowiskach, poza narażeniem na hałas. Od ustania narażenia na hałas w środowisku pracy stopień niedosłuchu uległ pogłębieniu, jednak nie powoduje socjalnej niewydolności słuchu i ubezpieczony jest w stanie komunikować się bez aparatów słuchowych. Sąd Okręgowy ocenił opinię biegłego sądowego otolaryngologa jako trafną i przekonującą, gdyż została ona wydana przez lekarza o dużym doświadczeniu zawodowym, po wnikliwej analizie wyników badań oraz zebranej w aktach sprawy dokumentacji lekarskiej. Sąd podkreślił, iż ocena dokonana przez biegłego nie odnosi się tylko do aspektu biologicznego, lecz uwzględnia obiektywną możliwość podjęcia przez Jana Zielińskiego zatrudnienia zgodnie z poziomem kwalifikacji, wykształcenia, wieku i predyspozycji psychofizycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 675/98, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 624). Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku Jana Zielińskiego o przeprowadzenie dowodów z opinii (...) Ośrodka Medycyny

Pracy w K., bowiem zgodnie z art. 217 § 2 k.p.c. sąd pominie środki dowodowe, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione lub jeżeli strona powołuje dowody jedynie dla zwłoki. Zdaniem Sądu wyjaśnianie spornych okoliczności sprawy nie może być rozumiane jako aprobata dla kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż wykazana zostanie korzystna dla niej teza (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1997 r., II UKN 45/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24).

Z tych też względów na podstawie art. 12, 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz w związku z art. 49a ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) jak i na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie, jako bezzasadne.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 8 marca 2016 r. oddalił apelację ubezpieczonego od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, że podstawę prawną rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie stanowiły przepisy art. 12, 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz w związku z art. 49a ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: tj. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1242).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, niezdolną do pracy w związku z chorobą zawodową jest zatem osoba, która z powodu naruszenia sprawności organizmu w związku z następstwami choroby zawodowej jest niezdolna do wykonywania jakiejkolwiek pracy albo w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji i nie rokuje jej odzyskania po przekwalifikowaniu. Dla stwierdzenia częściowej niezdolności do pracy decydująca

jest nie tylko utrata możliwości wykonywania dotychczasowej pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu, ale także brak rokowania odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu. Przy ustaleniu częściowej niezdolności do pracy ocenia się w pierwszej kolejności stopień utraty zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji, przy czym przyjmuje się, że musi to być stopień znaczny, a następnie ocenia się możliwość wykonywania innej pracy przy uwzględnieniu posiadanych już kwalifikacji zawodowych i w końcu potencjalną możliwość odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu.

Sąd Apelacyjny ocenił, że w ocenie stanu zdrowia wnioskodawcy nie ma sprzeczności między opinią wydaną w przedmiotowej sprawie a opinią stanowiącą podstawę do przyznania ubezpieczonemu renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2009 r. (III AUa (...)). Opinia (...) Ośrodka Medycyny Pracy z dnia 18 grudnia 2008 r. uwzględniała siłą rzeczy jedynie kwalifikacje, jakie wnioskodawca posiadał na tamten moment. Od czasu wydania tej opinii nie zmienił zatem się stan zdrowia związany z uszkodzeniem słuchu, (który uległ nawet pogorszeniu) lecz zaszły nowe okoliczności zwiane ze zdobyciem przez wnioskodawcę nowych kwalifikacji zawodowych, pozwalających na wykonywanie pracy w nowym zawodzie, mimo uszkodzenia słuchu.

Sąd Apelacyjny uznał, że Sąd pierwszej instancji oceniając materiał dowodowy, w szczególności opinię biegłego lekarza otolaryngologa nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. Biegła w sposób logiczny, odnosząc się wszechstronnie do zgromadzonej dokumentacji medycznej i stanu zdrowia odwołującego oraz do jego kwalifikacji zawodowych uzasadniła swe wnioski. W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowcze i jednoznaczne sformułowania zawarte w opinii, przekonują o tym, że ocena biegłej jest przemyślana, oparta o dokładną analizę dokumentacji medycznej oraz wiedzę i doświadczenie zawodowe wydającej opinię.

Sąd Apelacyjny ocenił, że z prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika zatem, iż wnioskodawca w znacznym stopniu utracił zdolność do pracy zgodnej z posiadanym wykształceniem zawodowym górnika i pracy, którą tym zawodzie wykonywał. W opinii biegłej jasno i jednoznacznie wskazano, iż wnioskodawca utracił zdolność do pracy w narażeniu na hałas uszkadzający słuch,

a zatem do pracy pod ziemią, na stanowisku górnika. Sąd podkreślił, że istotne jest stwierdzenie zawarte w opinii, że o ile ubezpieczony jest nadal niezdolny do pracy jako górnik, to jednak może wykonywać pracę na innych stanowiskach, poza narażeniem na hałas, w tym na stanowisku zgodnym z przekwalifikowaniem jakie nastąpiło w związku z ukończeniem kursu spawacza. Organ rentowy w okresie poprzedzającym wniosek rentę z tytułu niezdolności do pracy, przyznał i wypłacał wnioskodawcy rentę szkoleniową. Społecznym przeznaczeniem renty szkoleniowej jest właśnie umożliwienie osobie niezdolnej do pracy w dotychczasowym zawodzie przekwalifikowanie się i uzyskania takich kwalifikacji zawodowych, które przy jej stanie zdrowia pozwolą na wykonywanie zatrudnienia.

Sąd Apelacyjny ustalił, że decyzją z dnia 13 września 2011 r. została przyznana wnioskodawcy renta szkoleniowa na okres 6 miesięcy, a następnie przedłużana kolejnymi decyzjami ostatecznie do 30 listopada 2013 r. Jak wynika z akt rentowych, Powiatowy Urząd Pracy kierując wnioskodawcę na kurs spawacza ocenił na podstawie zleconych badań lekarskich możliwość wykonywania pracy na takim stanowisku. Z pisma Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 18 listopada 2013 r. wynika, że badania takie wnioskodawca przeszedł pomyślnie, uczęszczał na kurs spawacza i pomyślnie też zdał końcowy egzamin w dniu 12 listopada 2013 r.

Sąd wskazał, iż niezdolność do wykonywania pracy dotychczasowej (w tym wypadku górnika) nie jest wystarczająca do nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy związku z chorobą zawodową, jeżeli możliwe jest podjęcie innej pracy, po przekwalifikowaniu zawodowym. W przypadku wnioskodawcy skutecznie podjęto próbę przekwalifikowania zawodowego. Przy wyborze nowego zawodu, do jakiego przyuczono wnioskodawcę nie tylko brano pod uwagę możliwość wykonywania tego rodzaju pracy ze względu stan zdrowia związany z chorobą zawodową tj. zawodowym uszkodzeniem słuchu (bo taki był też sens przyznania wnioskodawcy renty szkoleniowej), ale również uwzględniono predyspozycje do wykonywania określonej pracy i możliwości wnioskodawcy, związane z koniecznością przyswojenia określonej wiedzy. Nie ma zatem podstaw do podważania stanowczej w tym względzie opinii biegłego, iż zawodowe uszkodzenia słuchu nie jest przeszkodą do wykonywania pracy spawacza. Okolicznością natomiast obojętną z punktu widzenia definicji niezdolności do pracy,

w tym możliwości podjęcia pracy po przekwalifikowaniu, jest aktualna sytuacja na rynku pracy. Ponadto należy zauważyć, iż z punktu widzenia stanu zdrowia związanego z chorobą zawodową, biegła nie wykluczyła także możliwości podjęcia jeszcze innej pracy (poza pracą spawacza), a więc dalszego przekwalifikowania zawodowego do pracy na innych stanowiskach, na których nie występuje narażenie na hałas.

Sąd Apelacyjny podkreślił, iż Sąd w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową ocenia zdolność do podjęcia pracy jedynie w kontekście stanu zdrowia będącego następstwem choroby zawodowej. Z okoliczności sprawy, w tym z wniosków opinii biegłej jednoznacznie wynika, iż choroba zawodowa, w szczególności uszkodzenie słuchu nie jest przeszkodą do podjęcia pracy na stanowisku, do którego kwalifikacje i umiejętności zdobył wnioskodawca w związku z przekwalifikowaniem zawodowym (w zawodzie spawacza), a także do innych prac, w których nie występuje narażenie na hałas. Jeżeli zatem wnioskodawca byłby niezdolny do takiej pracy, (do której uzyskał nowe, odpowiednie kwalifikacje np. spawacza) lub byłby niezdolny do innej pracy na stanowiskach w, na których nie następuje narażenie na hałas (przy socjalnie wydolnym słuchu i zachowaniu zdolności komunikowania się bez aparatu słuchowego), lecz z powodu innych schorzeń, niezwiązanych z chorobą zawodową, to nie może, powołując się na te inne schorzenia domagać się prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy związanej z chorobą zawodową. Mogą one mieć znaczenie jedynie dla oceny jego uprawnień do renty z ogólnego stanu zdrowia. Taką rentę wnioskodawca ma przyznaną na okres do 30 listopada 2016 r.

W tej sytuacji, Sąd Okręgowy słusznie – zdaniem Sądu Apelacyjnego - oddalił wniosek ubezpieczonego o powołanie kolejnego zespołu biegłych, czy opinii (...) Ośrodka Medycyny Pracy. Żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania (wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001 nr 2, poz. 51). Samo niezadowolenie strony z oceny przedstawionej przez biegłych nie uzasadnia potrzeby dopuszczenia przez sąd dowodu z opinii innych biegłych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 6 października 2009 r., II UK 47/09). Dostateczne

wyjaśnienie okoliczności spornych w sprawie nie jest równoznaczne z uzyskaniem dowodu korzystnego dla strony niezadowolonej z faktów wynikających z dowodów dotychczas przeprowadzonych (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 lutego 2001 r., II UKN 233/00). Zwraca na to także uwagę Sąd Najwyższy w wyroku z 8 lipca 1999 r., (II UKN 37/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 741) wskazując, że sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (art. 217 § 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, kluczową zatem okolicznością wpływającą na rozstrzygnięcie w przedmiotowej sprawie, a wynikającą również z opinii biegłej, jest dokonanie przekwalifikowania zawodowego wnioskodawcy (do pracy spawacza) oraz ocena biegłej, że schorzenie uznane za chorobę zawodową, nie czyni wnioskodawcy niezdolnym do pracy zgodnej z poziomem tych nowych, zdobytych w związku z pobieraniem renty szkoleniowej kwalifikacji.

Wnioskodawca zaskarżył w całości powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] skargą kasacyjną, wskazując jako podstawy skargi: I. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie bądź nie zastosowanie: 1) art. 12, art. 13 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 748) w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.) oraz w związku z art. 49a ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: tj. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1242), poprzez dokonanie błędnej wykładni, 2) art. 17 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: tj. Dz.U. z 2015 r., poz. 1242) poprzez nie zastosowanie, 3) art. 107 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.), poprzez dokonanie błędnej wykładni; II. naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to: 1) art. 233 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego już w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że wnioskodawca

nie nabył prawa do renty z tytułu choroby zawodowej, 2) art. 386 § 1 k.p.c. - poprzez nie zastosowanie i nie uwzględnienie apelacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego K. z dnia 12 stycznia 2015 r.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. art. 398¹⁵ k.p.c., wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 stycznia 2015 r. oraz decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 8 maja 2014 r. oraz orzeczenie co do istoty sprawy i przyznanie wnioskodawcy J. Z. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z chorobą zawodową od dnia 1 grudnia 2013 r., ewentualnie; uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 marca 2016 r., sygn. akt III AUa (...) w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu sądowi w innym składzie; a w przypadku stwierdzenia podstaw o uchylenie w całości również zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. Wydział VIII Ubezpieczeń Społecznych z dnia 12 stycznia 2015 r. sygn. akt VIII (...) i przekazanie sprawy do rozpoznania temu sądowi w zmienionym składzie, zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania sądowego za wszystkie instancje, tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, rozpoznanie sprawy również pod nieobecność pełnomocnika skarżącego.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. ubezpieczony stwierdził, że Sądy obu instancji w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pominęły istotny fakt, że wnioskodawca posiada już uprawnienia do renty z ogólnego stanu zdrowia i nie da się go po raz kolejny przekwalifikować. Taką rentę wnioskodawca ma przyznaną na okres do 30 listopada 2016 r. Zatem oczywistym jest, że wnioskodawca powinien uzyskać prawo do korzystniejszej renty z tytułu choroby zawodowej. Stwierdzenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że wnioskodawca jest osobą niezdolną do pracy na stanowisku dotychczasowym po wcześniejszym jego przekwalifikowaniu - może mieć znaczenie jedynie dla oceny jego uprawnień do renty z ogólnego stanu zdrowia - jest oczywiście nieuzasadnione. Każdemu w Rzeczypospolitej Polskiej zapewnia się wolność wyboru i wykonywania zawodu oraz wyboru miejsca pracy (art. 65 ust. 1 Konstytucji). Obywatel ma prawo do

zabezpieczenia społecznego w razie niezdolności do pracy ze względu na chorobę lub inwalidztwo (art. 67 ust. 1 Konstytucji). Zabiegi organu rentowego polegające na kierowaniu osoby, u której stwierdzono chorobę zawodową i przyznano już jej świadczenie z tytułu choroby zawodowej - na uzyskanie przez tą osobę innych uprawnień tylko po to ażeby w konsekwencji przyznać jej rentę z ogólnego stanu zdrowia nie mogą i nie powinny być akceptowane przez demokratyczne państwo prawne, urzeczywistniające zasady sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji). Wnioskodawca nie może wykonywać jakiejkolwiek pracy zawodowej. Wnioskodawca ma zatem prawo do zabezpieczenia społecznego spowodowanego chorobą zawodową gdyż nie da się go już przekwalifikować albowiem otrzymuje świadczenie rentowe z ogólnego stanu zdrowia a wysokość renty z tego tytułu jest znacznie niższa niż takie świadczenie z tytułu choroby zawodowej. Zatem bez przeprowadzania wnikliwej analizy należy' uznać, że zaskarżone orzeczenie jest jaskrawo nieprawidłowe a przede wszystkim niesprawiedliwe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03). Dla uznania, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona nie jest zatem wystarczające twierdzenie skarżącego, że tak jest, ani zarzucenie naruszenia przepisów postępowania i prawa materialnego w taki sam sposób, jak wykazano w podstawie skargi. Z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika bowiem konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się "oczywistość"

zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest uzasadniona w sposób oczywisty. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, czyli że jej zarzuty są zasadne "na pierwszy rzut oka" (*prima facie*) i w sposób oczywisty prowadzą do uznania zaskarżonego wyroku za błędny i jego wzruszenia (por. między innymi postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, niepublikowane i orzeczenia tam powołane). Innymi słowy, w celu spełnienia przesłanki przewidzianej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. należy wykazać "oczywistość skargi kasacyjnej" przez odwołanie się do argumentacji, która *prima facie* wskazuje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z oczywistym naruszeniem prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07; z 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07; z 10 lipca 2007 r., II UK 45/07, niepublikowane; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109), a takich argumentów nie ma we wniosku o przyjęcie niniejszej skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W uzasadnieniu wniosku podnosi się bowiem w szczególności, że „Sądy obu instancji w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego pominęły istotny fakt, że wnioskodawca posiada już uprawnienia do renty z ogólnego stanu zdrowia i nie da się go po raz kolejny przekwalifikować” oraz że „wnioskodawca nie może wykonywać jakiegokolwiek pracy zawodowej”. Ponadto nie wskazuje się przepisów prawa materialnego, ani nie wykazuje, że ich błędna wykładnia lub zastosowanie przez Sąd drugiej instancji doprowadziły do kwalifikowanego naruszenia tych przepisów. Argumentacja uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jednoznacznie przemawiają za tym, że nie są to zarzuty co do prawa, lecz co do faktów. W obowiązującym stanie prawnym Sąd Najwyższy nie jest uprawniony zaś do badania prawidłowości zarówno ustaleń faktycznych, jak i oceny dowodów, dokonanych przez sąd drugiej instancji. O ile bowiem ten ostatni również jest "sądem faktu" i w myśl ogólnie niekwestionowanych zapatrywań orzecznictwa oraz doktryny kontynuuje postępowanie merytoryczne (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 kwietnia 2000 r., III CKN 812/98, OSNC 2000 nr 10, poz. 193; z dnia 5 lutego 2006 r., IV CK 384/05, niepublikowany; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002 r., III CZP 62/02, Biul. SN 2003 nr 3,

s. 14), o tyle Sąd Najwyższy jako "sąd prawa", rozpoznając nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci skargi kasacyjnej, jest związany ustalonym stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Związanie to wyklucza nie tylko przeprowadzenie w jakimkolwiek zakresie dowodów, lecz także badanie, czy sąd drugiej instancji nie przekroczył granic swobodnej ich oceny. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398³ § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 czerwca 2006 r., IV CSK 100/06, niepublikowane.; z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 211/06, niepublikowane). Inaczej rzecz ujmując, z powołaniem się na podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. nie można zwalczać prawidłowości ustaleń faktycznych (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 18/97, OSNC 1997 nr 8, poz. 112). Tym samym, nie ma żadnej możliwości uznania, że skarga kasacyjna mogłaby być uznana za oczywiście uzasadnioną z powodu naruszenia przepisów prawa materialnego, które to zarzuty miałyby prowadzić do podważenia przyjętej przez Sąd drugiej instancji podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jak to czyni ubezpieczony w sprawie niniejszej.

Biorąc powyższe pod rozwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.